

Stanowisko
Związku Miast Polskich

w sprawie planowanych przez resort edukacji narodowej zmian w systemie oświaty

W związku z ogłoszeniem w pierwszym dniu wakacji szkolnych przez ministra edukacji narodowej planów dalszych zmian w systemie oświaty, której prowadzenie jest zadaniem własnym gmin, powiatów i województw, Związek Miast Polskich przeprowadził ankietę w miastach członkowskich oraz zorganizował w dniu 22 lipca br. w Sokołowie Podlaskim debatę na temat tych planów, z udziałem przedstawicieli organizacji działających w środowisku szkolnym oraz ekspertów. W debacie tej uczestniczyła również Anna Zalewska, minister edukacji narodowej.

1. Negatywnie opiniujemy potwierdzenie zapowiedzi likwidacji gimnazjów. Uważamy, że nie ma żadnych poważnych argumentów za tą zmianą. Sondaż opinii publicznej w tym zakresie, przeprowadzony na statystycznej próbie społecznej, w tym wśród osób, które nie miały żadnej styczności z gimnazjami, nie jest wystarczającą przesłanką do podejmowania takiej brzemiennej w skutki decyzji.

Ocena jakości nauki w gimnazjach, prowadzona w wystandardyzowany sposób (PISA), wg metodologii poważnej organizacji międzynarodowej (OECD), jest **bardzo wysoka**. Badania przeprowadzone przez Związek Miast Polskich w latach 2008-2013) w zakresie **bezpieczeństwa w gimnazjach**, z udziałem 31 tys. respondentów (21,5 tys. uczniów oraz 9,5 tys. rodziców), potwierdzają **dobrą sytuację** w tym zakresie.

Likwidacja gimnazjów (także w formule „wygaszania”), spowoduje **zniweczenie wysiłku** organów prowadzących ten rodzaj szkół. Od ich utworzenia w 1999 roku samorządy wydały na ich funkcjonowanie (w cenach bieżących) **łącznie 130 miliardów złotych**, w tym **8 miliardów na inwestycje**. Także inne podmioty zorganizowały (w tym zbudowały i wyposażyły) i prowadzą 755 gimnazjów w całej Polsce. Są to przede wszystkim organizacje obywatelskie, a także kościół katolicki. Ich nakłady na te szkoły nie są znane, ale z pewnością znacznie przekraczają **10 mld zł**.

W ciągu najbliższych dwóch lat po rozpoczęciu wygaszania gminy poniosą **dodatkowe koszty** ich funkcjonowania, spadnie liczba uczniów, znacznie wzrosną koszty jednostkowe (przy niezmienionej kwocie subwencji na ucznia, w pierwszym roku wygaszania o 6,8 %, w drugim – o 16,8 %). Oznacza to łącznie **984,2 miliony złotych** (444,8 – w I roku, 539,4 – w II roku wygaszania).

Do tego należy doliczyć trudne do oszacowania koszty pośrednie likwidacji gimnazjów, które obejmą:

- koszty zwiększonych wahań poziomu zapotrzebowania na nauczycieli
- koszty zwiększonej nadwyżki wolnych miejsc w szkołach gminnych
- koszty zmniejszenia liczby szkół elastycznych organizacyjnie
- koszty adaptacji obiektów (wymuszone przez zmianę struktury oświaty)
- koszty zrealizowanych inwestycji, które okazały się zbędne.

Należy podkreślić, że informacja podana przez MEN o tym, że większość gimnazjów funkcjonuje w zespołach, więc likwidacja będzie „łatwa”, jest w istocie prawdziwa (dotyczy to 59,5 % wszystkich gimnazjów), jednak **aż 3.100 (trzy tysiące sto) gimnazjów samorządowych oraz 208 prowadzonych przez inne podmioty to placówki samodzielne, skazane na zniknięcie**.

Przy aktualnych uwarunkowaniach demograficznych nie ma dla nich żadnej realnej alternatywy (przynajmniej w planach MEN). Nawet jeśli w niektórych obiektach miasta zlokalizują placówki kształcenia ustawicznego lub inne placówki oświatowe, nie zatrudnią one nauczycieli gimnazjalnych.

2. Różne diagnozy, formułowane w ramach debaty nad stanem polskiej oświaty formułują tezę, że młodzież kończąca naukę w szkołach średnich, nie jest wystarczająco przygotowana do podejmowania studiów i do sprostanania wymogom oraz oczekiwaniom rynku pracy.

Stan ten **nie jest spowodowany strukturą** szkolnictwa, lecz **nieodpowiednim programem nauczania w liceach i szkołach zawodowych**. Dlatego **zasadnicze znaczenie** spośród zmian planowanych przez MEN będzie miała **zmiana podstawy programowej**, zwłaszcza w szkołach ponadgimnazjalnych.

Ankietowane miasta nie widzą obecnie możliwości uzależnienia części subwencji dla szkół zawodowych od potrzeb rynku pracy. Wydanie opinii w tej sprawie będzie możliwe po przedstawieniu przez resort konkretnej propozycji.

3. Przyjmujemy ze zrozumieniem zapowiedź Pani Minister, dotyczącą zmiany wag w algorytmie podziału części oświatowej subwencji ogólnej. Uważamy, że powinna ona uwzględnić wyniki analizy danych otrzymanych dzięki funkcjonowaniu Systemu Informacji Oświatowej. Zmiany, które były wprowadzane poprzednio, nie zawsze uwzględniały obiektywne dane, po części z powodu ich braku. Dziś baza danych SIO umożliwia **dokładne określenie standardów kosztowych** różnych typów szkół, zlokalizowanych na różnych obszarach.

Popieramy także zapowiedź dodatkowego wsparcia ze strony rządu dla małych szkół.

4. Miasta nie są w większości przeciwne wydzieleniu **1 % subwencji „szkolnej” na doskonalenie nauczycieli**, jednak podczas Ogólnopolskiej Samorządowej Debaty Oświatowej w dniu 2 czerwca br. w Warszawie jej uczestnicy podkreślali, że nauczyciele i samorządowcy powinni mieć znacząco większy wpływ na działalność placówek doskonalenia zawodowego, a gminy i powiaty powinny mieć prawo ich zakładania.

5. Związek Miast Polskich wyraża podziękowanie Ministerstwu Edukacji Narodowej za zmianę przepisów dotyczących **rozliczania dotacji** przekazywanych przez gminy i powiaty podmiotom prowadzącym przedszkola i szkoły niepubliczne. Zmiana ta umożliwi przeciwdziałanie licznym, dotąd bezkarnym, nadużyciom w tym zakresie.

6. Zmianą, która została przeprowadzona bez konsultacji z samorządami późną jesienią ub.r., było cofnięcie obowiązku szkolnego dla sześciolatków i przywrócenie go dla siedmiolatków, z możliwością podjęcia przez rodziców decyzji o wysłaniu dziecka do szkoły w wieku 6 lat (co obejmie obecnie – wg MEN – 18 % dzieci). Zmiana ta spowoduje tylko w 2017 roku **negatywne skutki finansowe dla gmin w wysokości 222,5 mln zł** (różnica między „utraconą” subwencją szkolną na ucznia a dotacją na przedszkolaka).

Dlatego uznajemy za uczciwą propozycję MEN objęcia sześciolatków w przedszkolach częścią oświatową subwencji ogólnej. Podzielamy pogląd resortu, że sześciolatek w przedszkolu **się uczy**. Dlatego powinien być on objęty tą subwencją w takim samym wymiarze, jak uczeń w szkole podstawowej. Decyzja ta jednak powinna wejść w życie **natychmiast**, gdyż skutki tej zmiany występują od 1 września bieżącego roku.

7. **Nie akceptujemy** dokonanej już zmiany w ustawie o systemie oświaty, **która uzależnia decyzje gmin dotyczące sieci szkół od zgody kuratora**. Powoduje to w istocie przeniesienie decyzji na organ, który nie ponosi żadnej odpowiedzialności, w tym finansowej, za realizację zadań dotyczących prowadzenia szkół. Większość ankietowanych miast uważa, że należy w tej sprawie wystąpić do Trybunału Konstytucyjnego, a ponad trzydzieści deklaruje, że rada miasta wystąpi z takim wnioskiem do TK.

Ponadto nie akceptujemy zmiany, w wyniku której udział przedstawicieli organu prowadzącego w komisji konkursowej na dyrektora szkoły został jeszcze bardziej zmarginalizowany.

8. Ważne znaczenie w systemie edukacji mają rodzice. Dlatego przedstawiciele Związku pragną uczestniczyć w zapowiadzanych na wrzesień br. 16 regionalnych konferencji rad rodziców, które poprzedzą kongres założycielski **Ogólnopolskiego Porozumienia Rad Rodziców**. W wielu miastach wprowadzono liczne formy współdziałania samorządu lokalnego z rodzicami dzieci w wieku szkolnym.

9. Związek Miast Polskich z zadowoleniem przyjmuje sformułowaną przez Panią Minister deklarację woli stworzenia **platformy dialogu trójstronnego w oświacie**, z udziałem przedstawicieli rządu (MEN), pracodawców (JST) i pracowników (związki zawodowe). Próby stworzenia takiej platformy przez poprzednie ekipy kończyły się fiaskiem. Pragniemy nadmienić, że w wielu miastach istnieją poprawne i konstruktywne płaszczyzny dialogu ze związkami zawodowymi.

10. Ponawiamy wniosek, który wszystkie organizacje samorządowe zgłaszają od wielu lat – domagamy się podjęcia poważnej, opartej o rzetelne przesłanki i dane, dyskusji nad **niezbędnymi zmianami w Karcie Nauczyciela**. Powinna ona gwarantować wysoki status społeczny zawodu nauczycielskiego i godne wynagrodzenie dla nauczycieli. Nie może jednak służyć ochronie tych, którzy na nią nie zasługują, wyrównywaniu pensji bez związku z osiąganymi wynikami, utrzymywaniu przywilejów, które w obecnej formie oznaczają nieuzasadnione wydatki ze środków publicznych (części oświatowej subwencji ogólnej i dochodów własnych JST).

Poznań, 26 sierpnia 2016 r.

Za Zarząd



Zygmunt Frankiewicz
PREZES ZWIĄZKU